

GŁOS GRODZIENSKIEJ

GAZETA REGIONALNA
Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok I

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr 113

Skreślenie połowy długów międzypaństwowych Z czym jedzie premier Laval do prezydenta Hoovera

Artykuł niniejszy, napisany specjalnie dla nas przez Julesa Sauerwina redaktora „Matina”, omawia doniosłą sprawę długów międzynarodowych, oraz demontuje fantastyczne pogłoski o rzekomych ustępstwach terytorjalnych na rzecz Niemiec. — Red.

Paryz w październiku.

Za kilka dni odbędzie się pewne spotkanie, które nie chce określać mianem historycznego, jako, że ten przytomnik nadaje się obecnie prawie wszystkim spotkaniom mężów stanu, ale które w każdym razie jest bez precedensów i nie może pozostawać obojętnym dla opinii polskiej.

Fakt przebycia oceanu przez szefa rządu francuskiego dla wymienienia gołogłębów z prezydentem wielkiej republiki Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, wyposażonym w całą władzę wykonawczą — byłby zawsze wydarzeniem dużej doniosłości, ale na progu oczekiwanej przez wiele narodów z obawą zimy lat 1931—1932 urasta prawdziwie do sensacji światowej. Jeżeli bowiem obaj mężowie stanu zdolają uzgodnić wspólną linię postępowania — to wolno spodziewać się szybkiej poprawy sytuacji w całym świecie — jeżeli zaś do całkowitego porozumienia nie dojdzie, trzeba przewidywać zaostrzenie się gnębającego nas — wszystkich — kryzysu. W obu więc wypadkach — czy rezultat spotkania w Waszyngtonie będzie dodatni, czy też ujemny — zasługuje ono na skupienie na niem całej uwagi opinii publicznej.

Pomiędzy wierszami dochodzących nas z Ameryki, często dość młotnych w swym brzmieniu wiadomości i oświadczeń, wyczytać się daje jakby niezdecydowanie i niepewność myśli i dążeń. Mojem zdaniem — nie jest to zapowiedź zła. To właśnie wydaje mi się być zrozumiałe z pełną i nawet nieodzowną przed rokowaniami, do których obie strony przystępują z różnych punktów widzenia i inne mając cele na uwadze. Trzeba przecież, a żeby obaj szefowie rządów zetnęli się bez bezwzględnych i twardych uprzedzeń, skoro mają do porozumienia.

Obu panów oczekuje za kilka miesięcy próba wyborów. Prezydent Hoover stracił ostatnie poważne części sił, którym dysponowali republikanie i musi liczyć się z możliwością utraty większości bezwzględnej. W tym stanie rzeczy musi być ostrożny i szukać przedewszystkiem poparcia, którą w tem środowisku zabrała mu prohibicja i kryzys gospodarczy.

Można obawiać się, że okazując on będzie pewne skłonności do rozwiązań, którebyśmy nazwali „widewiskowymi”. Dał nam przecież przykład tego w lipcu bieżącego roku, kiedy pawnej pleknej soboty wydał znany manifest, proponując roczne moratorium dla wszystkich długów międzypaństwowych. Dodałoby pewnie prezydentowi Hooverowi praktykowanie ze swej góry Synaj, z Białego Domu, nowej ewangeliji: rezbrowienia lub reparacji.

Alie jednak mimo wszystko przed kilkoma dniami uznał za stosowne oświadczyć, że nie chciałby w żadnym wypadku stawiać premiera Laval'a w obliczu faktu dokonanej i zadowolonej się przedstawieniem swych projekcji, które postara się skompletować z propozycjami swego gościa francuskiego.

Oczywiście — jeżeliby prezydent Stanów Zjednoczonych miał zamiar działać inaczej — podręcz premiera Francji byłaby zbyt bezczyna. Francja zdobyła bowiem w ciągu lat ostatnich dzięki swej zapobiegliwości i zgromadzonemu kapitałowi wielkie możliwości... odmawiania. Francja może obecnie powiedzieć Stanom Zjednoczonym — „nie!” — bez narażenia w najmniejszym stopniu swego kredytu politycznego czy finansowego, co oczywiście daje jej pozycję korzystną, nie podobną zupełnie do tej, w jakiej znajdowała się w okresie dyskusowania nad sposobem uregulowania długów międzynarodowych i prac premiera Poincaré nad stabilizacją franka.

Alie właśnie dlatego, że Francja jest mocna — winna być ostrożna. Niewiedomo, co nastąpi za kilka miesięcy. Czy wolno wierzyć w potęgę moralną, woj-

skową i finansową, skoro było się przed kilkoma bodaj dniami świadkiem upadku funta angielskiego z wysokości paritetu złota i sparaliżowania dumnej floty brytyjskiej przez strajk marynarzy? Z takich wypadków trzeba umieć wyciągać wnioski...

Na szczęście pan Piotr Laval jest człowiekiem, który doszedł po tego czym jest przez usilną i skromną pracę i nie poddaje się zbytnemu nalegowi megalomanji, sięjącemu spustoszenia wśród mężów stanu.

Pan Piotr Laval wie, że pieniądź zaszczytowany ciężką pracą musi być mądrze użyty i niebezpieczne jest robienie

zeń straszaka dla mocarstw zaprzyjaźnionych, czy nawet wrogich. Nie należy również premier francuski do tych, którzy z przyjemnością mówią — „nie!” — a przez nawiązanie bezpośredniego kontaktu z decydującymi czynnikami Rzeszy Niemieckiej dowiodł, że woli ujmować inicjatywę w swe ręce, aniżeli kryć się za nie mówiącymi abstrakcyjnymi formułkami prawniczymi.

Pan Piotr Laval jedzie do Ameryki z gotowym planem konstruktywnym. Zamiast opierania rokowań na pewnej ilości punktów, przedstawi on zapatrywania swego rządu i narodu, ujęte w ścisłą całość logiczną.

Jeżeli chodzi o długi międzypaństwowe, to premier Laval niechybnie oświadczy prezydentowi Hooverowi, że Francja uznaje konieczność poniesienia ofiar, ale praktykowania moratorium nie uważa za formę odpowiednią.

Moratorium ma przecież dwie ciemne strony — przede wszystkim stwarza groźbę zgromadzenia się nieprawdopodobnych wręcz należności, płatnych po upływie okresu ułgowego, a poza tem z uwagi na tę właśnie groźbę, narody mogą okazywać tendencje do uznania siebie za niewypłacalnych.

Znacznie lepszym wydaje się być skreślenie części długów. Można by posu-

nać się nawet do skreślenia 50-ciu proc. Stanów Zjednoczonych straciłyby w tym wypadku około dwustu milionów dolarów rocznie. Ofiara ich byłaby bez wątpienia największą, a w uznaniu tego faktu Francja mogłaby pójść po linii poglądów amerykańskich i poczynić większe ustępstwa w dziedzinie rezbrowienia. Oszczędność 25-ciu procent w budżecie obrony narodowej oznacza dla skarbu amerykańskiego zmniejszenie wydatków o blisko 200 milionów dolarów, co właśnie wyrównywa straty, poniesione z tytułu skreślenia połowy długów między państwowych.

Francja zgodzi się na tę ofiarę 25-ciu procent swych zbrojeń chętnie, o ile do wszystkich już w życie wprowadzonych środków zapobiegania wojnie, dołączą Stany Zjednoczone zupełnie naturalne i proste zobowiązanie nieudzielania pomocy wzbudzającemu wojnę i przyłączenia się do bojkotu ekonomicznego i finansowego wobec każdego kraju, który uznany będzie przez Ligę Narodów i Stany Zjednoczone winnym pogwałcenia paktu Kelloga.

Dodać należy jeszcze, że w ciągu okresu krytycznego wszystkie wpłaty, przypadające od Rzeszy Niemieckiej, winny być przelewane do kas Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylej nie w walutach obcych, ale w markach niemieckich z tem, że bank bazylejski w jaknajszerszym zakresie kapitały te będzie inwestował w Niemczech i innych krajach Europy Środkowej.

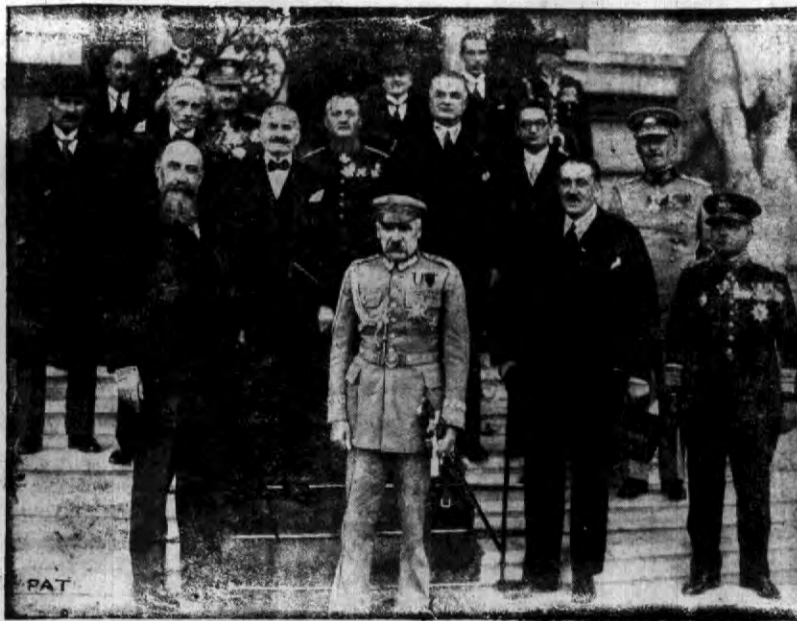
Tak przedstawia się — wedle informacji moich — całość programu, na którym premier Laval opierze rozmowy swoje z prezydentem Hooverem.

Wszystko inne — jest fantazją, tak jak fantazją i prawdziwym zmyśleniem jest wiadomość, głosząca, że dla uspokojenia Niemiec i odbudowy zaufania — musi on wywołać niepokój a nawet panikę w wielu państwach europejskich.

Stoimy pod znakiem odbudowy gospodarczej. Jestem przekonany, że porozumienie Francji i Stanów Zjednoczonych zapewni zdrową ewolucję stosunków gospodarczych i finansowych w kierunku złagodzenia kryzysu.

Jules Sauerwin.

Marszałek Piłsudski w Rumunji



W tych dniach Marszałek Piłsudski udał się na paratygodniowy urlop wypoczynkowy do Carmen Silva w Rumunji. Zdjęcie nasze przedstawia moment, w którym p. Marszałek opuszcza pałac Prezydium Rady Ministrów w Bukareszcie, w otoczeniu licznych gości, biorących udział w śniadaniu. Na prawo od p. Marszałka stoi prezes Rady Ministrów, rumuński prof. Jorga, na lewo poseł R. P. w Bukareszcie p. Szembek

Ogromne ulgi dla handlu i przemysłu Obniżenie stawek podatku obrotowego

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 17.10. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono projekt nowej ustawy o podatku obrotowym. Projekt ten wprowadza szereg zmian zasadniczych w dziedzinie stawek podatku najbardziej interesującego szerokie masy, bo podatku obrotowego. Projekt nowej ustawy przewiduje obniżenie stawek w kilku terminach.

W terminie najbliższym, t. j. dnia 1 stycznia 1932 r. projekt nowej ustawy wprowadza następujące obniżenia stawek podatkowych: z 1 proc. na pół proc. dla handlu hurtowego, prowadzącego prawidłowe księgi handlowe; z 2 proc. na pół proc. — dla wydawnictw książkowych; z 2

proc. na 1 i pół proc. dla przedsiębiorstw handlu detalicznego, prowadzących prawidłowe księgi handlowe; z 5 proc. na 4 proc. podatku od prowizji przedsiębiorstw komisowych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe; z 2 proc. na 1 proc. podatku od obrotów instytucji kredytu krótkoterminowego jak n. p. domy bankowe, kantery wymiany z wyjątkiem zysku brutto od obrotu obcymi walutami, dewizami, czekami zagranicznymi oraz wszelkich papierów zagranicznych; — z 2 proc. na 1 proc. dla przedsiębiorstw budowlanych; z 2 proc. na 1 proc. dla młynów, prowadzących prawidłowe księgi;

z 2 proc. do 1 i pół proc. dla pracowników rzemieślniczych, posiadających karty rzemiosła.

W terminie drugim t. j. od dnia 1-go stycznia 1933 r. projekt nowej ustawy przewiduje następujące dalsze obniżenie stawek podatku obrotowego: z 2% na 1% podatku obrotowego dla wszystkich przedsiębiorstw handlu detalicznego z tem, że dla właściciela handlu detalicznego, prowadzących prawidłowe księgi handlowe nastąpi obniżenie stawek do 3/4 %, następnie dalsze obniżenie stawek o 1% podatku dla rzemiosła.

Unieważnienie wyborów w okręgu Krasnystaw-Hrubieszów-Janów

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 17.X. W dn. 19 b. m. Sąd Najwyższy rozpatrzył 2 protesty przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym № 28 — Krasnystaw, Hrubieszów, Janów.

Pierwszy protest wniósł p. Paweł Wł. i jest skierowany przeciwko liście wyborczemu Bloku Narodowo-Ludowego. Drugi protest został wniesiony przez

stronnictwo „Centrolew” z p. dr. P. Szpringerem na czele i jest oparty na rzekomem pokrzywieniu przedstawicieli listy № 7, którzy nie zasiadali w niektórych komisjach obwodowych.

W wyniku unieważnienia wyborów w okr. 28 zostało pozbawionych mandatów poselskich 5 posłów: 3 z BBWR, i 2 z listy Stronnictwa Ludowego.

Amerykański system reklamy pisma



Ilustracja nasza przedstawia system, jakim pomysły dziennikarza amerykańskiego rozwinął po Nowym Yorku pierwszy propagandowy numer swego wydawnictwa.

Więść staje do walki ze skutkami bezrobocia

OSTRÓW MAZOWIECKA kor. w. W. Ubiegłym tygodniu w lokalu urzędu gm. w Andrzejewie, pow. ostrowskiego odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, na którym powołano komitet dla spraw bezrobocia. Na prezesa Komitetu powołano Małewskiego Leonarda, miejscowego aptekarza, na zastępcę Zyska Stanisława, wójta gminy, na sekretarza — Szulborskiego Bolesława, kierownika miejscowej szkoły.

W tymże tygodniu zawiązał się analogiczny Komitet w Broku, w skład którego weszli w charakterze przewodniczącego Wejcieki Józef, burmistrz m. Broku, sekretarza — Perkowski Czesław, kierownik miejscowej agencji pocztowej, członka — Kabat Kazimierz, wyrobnik.

Niezrozumiała faktyka poszczególnych księży w pow. ostrolęckim

OSTROŁĘKA (Kor. w. Z.). — Powiatowy Komitet do spraw bezrobocia, na czele którego stanął starosta Milewicz, wykazuje bardzo ożywioną działalność. Komitet pokrył cały powiat siecią komitetów lokalnych zadaniem których jest dekonwertywanie zbierki ofiar w gotowiznę i w naturze. Do współpracy stanęło m. in. duchowieństwo, nawalując ludność z ambon de ofiarności. Jedynie tylko proboszcz z Myszyńca ks. Klamens Sawicki współpracuje swej w tej sprawie odmówił, zasłaniając się jakimś listem ks. biskupa Poznańskiego.

Charakterystyczne, że w jednym i tym samym powiecie jedni z księży szczerze współpracują z władzami rządowymi i samorządowymi na froncie walki z bezrobociem (np. ks. prałat Gościński z Gowrowa i inni), ks. Sawicki natomiast odmawia wszelkiej współpracy, zasłaniając się listem biskupim. Czyby ks. biskup nie zechciał publicznie podać motywów, skłaniających Go do negatywnego ustosunkowania się do tak humanitarnej akcji, jak pomoc bezrobotnym?!

Nowe kole LOPP

Planowa sfera organizacji na terenie powiatu ostrolęckiego kół LOPP posuwa się szybko naprzód. Z przyjemnością stwierdzamy, że w ostatnich dniach powstały dalsze kole LOPP w Czerwinie i Niekłach. Jest nadzieja, że jeszcze w bieżącym miesiącu kole LOPP zostaną zorganizowane zgodnie z planem. Komitet Powiatowy we wszystkich gminach. Zebrania organizacyjne gminnych kół LOPP są bardzo liczne.

Prace Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

Oddział ostrolęcki Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, na czele którego stoi starostka Milewiczowa, zorganizował w Czerwinie 4 miesięczne bezpłatne kursy kroju i szycia. Na kursy zapisało się 45 uczennic. Opóźnienie otwarcia kursów nastąpiło z powodu trwających do ostatnich dni robót przy kępaniu kartofli.

Z życia Związku Strzeleckiego w wojew. białostockim

3 Oddział w Jędrzynie
W tych dniach w sali szkolnej w Jędrzynie odbyło się zebranie miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego pod przewodnictwem Radgowskiego Romualda, mające na celu dokonanie wyborów nowego Zarządu Oddziału.

Do zarządu weszli pp.: Radgowski Romuald, notariusz — prezes, Skarżyński Brenisław, kierownik szkoły — zastępca, Kowalewski Antoni, nauczyciel — referent oświatowy, Dudziak Wincenty, nauczyciel — skarbnik i Tarkowski — sekretarz.

Założenie orkiestry powiat. Zw. Strzel.

pow. Białak-Podlaski
Pomimo kryzysu Związek Strzelecki zdobywa się tu i ówdzie w naszym powiecie na inwestycyjne wydatki. Dowodem tego jest zakupienie 14 instrumentów muzycznych przez Powiatową Komendę Zw. Strzeleckiego od Straży Ogniowej w Boćkach i utworzenie Powiatowej Orkiestry Związku Strzeleckiego. Orkiestra ćwiczy się pod batutą ob. Jana Tarnowskiego 5 godzin tygodniowo. Orkiestrę udało się zakupić dzięki energii tamt. komendanta, Komp. Związku Strzel. ob. Wasilewskiego Czesława, oraz przychylnemu stanowisku burmistrza m. Boćki ob. Joachima Łukaszczyka, Wydziału Powiatowego i pow. Kmdta P. W. por. Trozkiewicza Kazimierza.

Ćwiczenia Kompanji Zw. Strzel. w Rudce

Odbyły się tu na szosie Rudka—Ciechanowiec, ćwiczenia kompanijne komp. Zw. Strzel. Rudka powiatu Białak—Podl. Tematem ćwiczeń był marsz ubezpieczony i walka z napotkanymi na drodze drabnymi oddziałami.

Zainteresowanie się ćwiczeniami wśród strzelców i miejscowej ludności, która liczenie przylądła się powyższym ćwiczeniom było bardzo duże. Bardzo dobre wyrobienie i wyszkolenie Oddziałów Strzeleckich budziły podziw i ogólne uznanie. Po ćwiczeniach rozpalono ognisko w lesie. Ob. Krzyszczuk Albert — komendant Komp. Zw. Strzel. omówił ćwiczenie i wygłosił przemówienie z okazji 600—lecia bitwy pod Płowcami.

Następnie przy ognisku wygłoszono kilka deklamacji i odśpiewano parę pieśni żołnierskich, a na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć P. Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego. Ćwiczeniom towarzyszyła orkiestra Straży Ogniowej z Brańska.

Nowy oddział Związku Strzeleckiego w gminie Mściów

W ubiegłym tygodniu odbyło się we wsi Leśniaki, gm. Mściów, zebranie organizacyjne Strzelca. Przemawiał instruktor powiatowy Zw. Strzeleckiego Gumliński Józef wyjaśniając cel i zadanie Zw. Strzeleckiego. Następnie odbyły się wybory do Zarządu, do którego weszli: poseł Bzowski Włodzimierz — prezes, Cielierski Hipolit, naucz. — wiceprezes, Karpowicz Edward — sekretarz, Puzewicz Włodzimierz — skarbnik i członkowie: Kołosewski Jan, Kozłowski Edward, Halicki Bolesław, Szerzunowicz Adolf i Papieniuk Kazimierz.

Zamiast pancernika „B” dożywianie dzieci

BERLIN, 17.10. Dział wieczorem Reichstag uchwalił 311 głosami przeciw 181 zaprzestać budowy pancernika „B”. Głosowanie odbyło się po opuszczeniu sali obrad przez posłów prawicy, narodowych socjalistów i niemiecko-narodowych. W czasie ich nieobecności komunisti postawili wniosek, by zaprzestano budowy pancernika „B” a oszczędności z tego tytułu, które wyniosą około 10 milj. 800 tysięcy marek przeznaczyć na dożywianie dzieci bezrobotnych i żyjących w nędzy.

Za wnioskiem głosowali komunisti i socjaldemokraci.

Votum nieufności dla Brüninga w Reichstagu

BERLIN, 17.10. O godz. 16.30 Reichstag odrzucił 294 głosami przeciwko 270 en bloc wszystkie wnioski partji opozycyjnych o wyrażenie votum nieufności rządowi kanclerza Brüninga. Trzech posłów wstrzymało się od głosowania.

cyjnych o wyrażenie votum nieufności rządowi kanclerza Brüninga. Trzech posłów wstrzymało się od głosowania.

Ułatwienie rozwodów w Hiszpanji

MADRYT, 17.10. Na dzisiejszym posiedzeniu Cortezów uchwalono 169 głosami przeciw 153 nową ustawę o rozwodach. W myśl tej ustawy rozwód następuje bez żadnych utrudnień i razie chęci rezygnacji się wyrażonej przez obie strony. Jeżeli tylko żona pragnie rozwodu, zostaje on

udzielony po krótkich formalnościach, mimo nawet sprzeciwu męża. Natomiast wyrażenie chęci otrzymania rozwodu przez samego męża nie wystarcza. W razie sprzeciwu żony, mąż musi dostatecznie umotywić swe żądanie.

Napad Mongołów na miasta chińskie

LONDYN, 17.10. „Evening Standard” donosi z Pekinu, iż Mongołowie napadli na miasto Czang-Wu na granicy mnił dżurko-mongolskiej. Bitwa trwała cztery godziny. Na pięciu boju pozostało 200 Mongołów zabitych. Również wielu chińskich cyków poniosło śmierć. Podczas walki nad polem bitwy pojawiły się japońskie samoloty, które obserwowaly przebieg akcji wojennej. Naczelny wódz armji chińskiej ogłosił.

iz Japończycy zawarli sojuz z Mongołami. Zdaniem dowództwa chińskiego, istnieje poważne niebezpieczeństwo powstania w Mongolji, skierowanego przeciwko Chinom. Naczelny wódz zwrócił się do wielkorządcy Mandżurji z prośbą o przysłanie posiłków. Czang—Suen—Lieng odpowiedział, iż ma ręce związane i nie może przyjechać z pomocą oddziałom chińskim na granicy Mongolji. Odpowiedzialność za powstanie w Mongolji spadnie na Japończyków.

Nowe normy uposażeniowe w Kasach Chorych

Z dniem 1 listopada r. b. wchodzi w życie nowe normy uposażeniowe pracowników kas chorych.

1.440 zł., VIII-go stopnia zaś 330 zł. Dodatki rodzinne wynoszą: dla żony od 30 do 60 zł., na dziecko od 15 do 30 zł. Maksymalny dodatek rodzinny od 75 zł. do 150 zł., zależnie od grupy. Maksymalne uposażenie wraz z dodatkami rodzinnymi wynosi dla I-go stopnia 1.596 zł., dla VIII stopnia 405 zł.

Tabela nowych uposażeń przewiduje 12 stopni służbowych, w tem 8 stopni pracowników umysłowych i 4 stopnie pracowników fizycznych. Do 9 i 10 stopnia służbowego, przewidzianych zasadniczo dla pracowników fizycznych, zaliczani będą również przyjęci na praktykę pracownicy umysłowi.

Popierajcie L. O. P. P.

Wynagrodzenie pracowników umysłowych wynosić będzie dla urzędników niezamężnych od 220 do 1.080 zł. przyczem za każde trzecie latce pracy doliczany będzie dodatek w wysokości od 23 do 60 zł., zależnie od grupy.

Maksymalne uposażenie urzędnika I-go stopnia, niezamężnego wynosić będzie

Żeński Oddział Związku Strzeleckiego w Wołkowysku

W ubiegłym tygodniu w lokalu Magistratu w Wołkowysku, odbyło się zebranie organizacyjne oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego. Po zagojeniu przez starostkę p. Kaczmarczykową i ustaleniu porządku dziennego, oraz po przemówieniach Szleszyńskiego Tadeusza i Jawakiej Franciszki, przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszły: pani starostka Kaczmarczykowa, p. Dominika-

wiczówna Apolonja, p. Winckiewiczówna Walentyna i p. Sadowka Janina.

Konferencja graniczna w Michałowie

W dniu 20 b. m. odbędzie się w Michałowie, gm. Czarnia, na granicy Prus Wschodnich, komisja mieszana polsko-niemiecka w sprawie naruszenia przez Niemców granicy polskiej. Konferencja ta ureguluje cały szereg spornych kwestji wywołanych przez niemiecką straż graniczną.

Dzień emigranta we Lwowie



Związek Społecznych Organizacji Opieki nad Emigrantami we Lwowie, urządza dnia 18 października r. b. na terenie województw Stanisławowskiego i Tarnopolskiego „Dzień emigranta”. Ilustracja nasza przedstawia niedawno powstały gmach „Dzimu Emigracyjnego” we Lwowie przy ul. Wianuskiej, w którym mieści się hotel, świetlica i biuro syndykatu emigracyjnego.

Na wschodzie bez zmian

Wrażeń z wycieczki na pogranicze polsko- sowieckie. Kulturalne rozrywki. Polowanie na ludzi. Nleżem na froncie wojennym. Wynurzenia sibięga. Nędsza kolektywistów. Nadzycia w kolektywach. Prowdziły obraz „czarowego raj”.

Pożwaliśmy się wczesnym rankiem wrześnieym drogą opodal krętej wstęgi Niemna ku granicy. W pewnym miejscu dostrzegliśmy grupkę pastuchów pasących bydło na przybrzeżnych łąkach, którzy brodzili po miedziźnie, wynosząc z wody naręczami ryby. — To sowieccy pogranicznicy widąc zabawiają się połowem ryb — poinformował mnie KOP-ista, towarzyszący mi w podróży. Okazuje się, że pogranicznicy sowieccy bardzo często urządzają sobie podobne rozrywki „kulturalne” i sportowe zarazem. Prostu rzucają w wodę kilka granatów i później wylwają pogluzzone ryby, które płyną nierzaz po kilka kilometrów z biegiem wody, zanim nie wylwają ich pastuchy. — Takie to były pierwsze przejawy bolszewickiej kultury.

było słychać okrzyki. Naraz huknął strzał jeden, drugi, trzeci. Z lasu wypadła grupka ludzi, zmierzających ku nam. Jednocześnie kule poczęły sisać nam koło uszu. — Co do diabła, czyżby do nas strzelali — przemknęło mi przez myśl. Zanim jeszcze posłuchałem KOP-isty, który krzyknął mi po wojskowemu „padnij”, ujrzałem, jak za grupką, która pierwsza wybiegła poczęła pędzić druga, uzbrojona w karabiny. Słychać było jeszcze jakieś szamotanie się ludzi, okrzyki i przekleństwa. Kiedy powstałymi, ludzie i żołnierze którzy ścigali ich niknęli już w lesie. Dowiedziałem się dopiero od KOP-isty, że to była zwykła obława pograniczników sowieckich na ludzi, którzy setkami przyciągają do granicy, chcąc się przedostać do Polski.

Już bez jakiegokolwiek przygód dotarliśmy do odwołu kompanijnego. Dzień zszedł mi na pogawędce z Kopistami, na lażeniu po lesie. Myślałem, że na tych obserwacjach skończy się moja wycieczka. Ale gdy nadeszła noc, mimo wesołych żartów kopistów i ich niefrasobliwości, byłem pod wrażeniem, że znajduję się na froncie wojennym. Poza bliskimi zasiękanymi dru-

tów kolezastych — słychać było odmiennie, naprężone i nęspokojne przejawy życia. To huknął od czasu do czasu z tamtej strony strzał w ciszy nocnej, to znowu luny kilku pożarów oblały niebo.

Około północy zbudziły mnie strzały i hałas, oczywiście pochodzące ze strony sowieckiej. Później obserwowałem, jak patrol pograniczników sowieckich świecą elektrycznymi latarkami badają granicę. — Widać znowu ktoś usiłował zbiec z Rosji sowieckiej.

Rano zastałem w kancelarii jednego ze zbiegów, któremu się tej nocy udało przesiłgnąć przez granicę. Liczył około trzydziestu lat. Pochodził z bliskiej Słuczyzny. Pozostawił po drugiej stronie żonę i dwoje dzieci na opieczce Opatrzności. Posiadana gospodarkę złożoną z 5 dziesięcin ziemi — władze zlicytowały mu za zaległe podatki. Oczywiście ziemię „nabył” kolektyw...

Okławać było wyjaśnienie zbiega co do pożarów w Rosji sowieckiej. — Pożary, jak wynika ze słów zbiega, są zjawiskiem codziennym, powszednim. Pała kolektywiści zabudowania... kolektywów, a cierpią za to niebezpieczni indywidualiści, których o podpalania się oskarża, by pod tym pozorem wyzuc ich z resztek mienia.

Kolektywiści zaś dlatego pała, by w ten sposób odwrócić moment skoszarowania ich a tem samem i pozabawienia wszelkiej swobody i wszelkiej własności. Dotychczas, większość kolektywów posiada tylko wspólne magazyny na zboże i narzędzia rolnicze. Inwentarz,

jak konie, krowy, świnię i t. p. z braku odpowiednich pomieszczeń pozostają u poszczególnych kolektywistów. — Oczywiście, że gdy kolektywista niema co jeść, „choruje” mu krowa lub świnię, która się następnie z rodziną odżywia. — Inaczej kolektywista żyć nie może. W kolektywie urządzonym należyce — kolektywiści cierpią niesłychany niedostatek. Przedewszystkiem skrupulatnie obliczone są wszelkie możliwości dochodowe, od których odpowiednią część w planach i dostawach należy oddać władzom.

Następnie należy uregulować wszelkie zobowiązania względem kooperatyw i innych dostawców potrzebnych produktów lub narzędzi. Co pozostaje — idzie na rzecz kolektywistów, ale tu jest pewne... ale. Istnieje przecież zarząd kolektywu, który: „sobie rzepkę skrobie”, a że zarządy są wieloosobowe i bardzo liczne, więc dla kolektywistów pozostaje albo bardzo mało, albo nic i kolektyw żyje niedobrodem, a ludzie poprostu głodują, przenosząc się od kolektywu do kolektywu.

Nadużył w kolektywach — są na porządku dziennym. Jedni kradną i hulają, inni, którzy nie potrafia lub nie mogą ukraść — „wymygniają się” od pracy, bo na kogóż w samej rzeczy będą pracować. Jedni pała kolektywy, aby w ten sposób zatrzeć wszelkie ślady swoich nadużyć, inni zaś pała, aby uniknąć kompletnego skolektywizowania.

A ci, którzy nie dają się wolać w wir anarchji, stają się też ofiarami — Zapelniają więzienia, wędrują na zesłania do

niezbadanych tajg lub trzęsawisk Karelji, aby stać się lupem miłośniczej cynji.

A teraz gaść refleksji. Z oparów tej anarchji idą w świat dwie sprzeczne wersje o Rosji sowieckiej: — Jedna z bajki z tysiąca i jednej nocy o dobrobycie i rozkoszach w „czarowym raj”... — I jedno i drugie...

Druga opowiada o zbiegowiu zniszczenia i bezczemności usy oszczędności przez cynję na zesłaniu w oparzeliskach Karelji, jako o kraju ponurej anegdoty, gdzie wszystko krwa we jest od teroru GPU, krwawe od wycieńczeniych bezlistomem prześladowaniem iez, od okropnej nędzy bez nadziei na lepsze jutro.

— Co jest prawdą? — I jedno i drugie... Dobrze jest tym, którzy mają do swej dyspozycji GPU, dobrze władcom na Kremlu, dobrze igrzom przy antenach radiowych... Zle zaś jest milionom niewolników, dziesiątkowanych terorem i chimerami przez towarzyszy-komisarzy, czyniących „raj”... na ziemi.

A z tego wynika, że mimo kilkunastoletnich rządów (w tym okresie przypada właśnie 14 rocznica) komuny w Rosji sowieckiej „na wschodzie pozostało bez zmian” — o ile chodzi o terror i anarchję, a nieporównanie gorzej, o ile chodzi o byt i czystość wielomiljonowej masy szerokich warstw ludności.

Votum nieufności dla Miejskiego Komitetu O.F. i P.O.

W dniu 16 b. m. w lokalu Okręgowego Ośrodka W. F. w Białymstoku odbyła się konferencja przedstawicieli Okręgowych Związków i Klubów Sportowych, podczas której omawiana była sprawa: współpracy z Miejskim Komitetem W.F. i P.W.

Jak dotychczas bowiem, o żadnej współpracy mowy być nie mogło, choćby z tej prostej przyczyny, że w Miejskim Komitecie żadna z organizacji sportowych nie miała swoich przedstawicieli.

Naturalnie odbiło się to na całokształcie zagadnienia rozwoju sportu w Białymstoku, czego smutnym objawem jest olbrzymi upadek Klubów Sportowych.

Dyskusja, jaka się rozwinęła na konferencji była nad wyraz ciekawą ze względu na krytykę działalności Miejskiego Komitetu

W.F. i P.W.

Ciekawe, że działalność Miejskiego Komitetu a więc instytucji społecznej, na pół państwowej, jednak opierała się wyłącznie na pracy Komendanta P.W. i Komendanta Ośrodka, na których przerzucono cały ciężar pracy.

Rezultatem konferencji było uchwalenie następującej rezolucji:

„Zebrani przedstawiciele Okręgowych Związków Sportowych, oraz Białostockich Klubów Sportowych w dniu 16. X. b. r. uchwalili:

Interes rozwoju wychowania fizycznego na terenie miasta Białegostoku wymagają ścisłego kontaktu i współpracy Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. ze Związkami Okręgowymi i dlatego uważają zebrani, że skład

Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. winien być uzupełnionym przedstawicielem z pośród sfer sportowych.

Jednocześnie do Sekcji W. F. Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. dotychczas nie mającej przedstawicieli Okręgowych Związków Sportowych powinni być powołani przedstawiciele tych Związków, oraz dokoptowani członkowie istniejących naszych Klubów Sportowych.

Ciekawe, jak do tej uchwały ustosunkuje się Miejski Komitet W.F. i P.W. bo przecież powzięcie takiej uchwały przez czynnik najbardziej uświadomione jeżeli chodzi o pracę nad wychowaniem fizycznym i rozwojem sportu jest delikatem votum nieufności dla dotychczasowego składu Miejskiego Komitetu.

Fabrykanci białostoccy przed Sądem Pracy

W dniu 23 b.m. w Sądzie Pracy w Białymstoku odbędą się sprawy karne przeciwko kilku fabrykantom za nieprzestrzeżenie postanowień ustawy z dnia 16.III 1928 r., a w szczególności przekro-

czenia godzin pracy i t. p. Między innymi polegnięci zostali odpowiedzialności następujący właściciele fabryk: J. Markus, Sam. Paczucki i M. Marej.

Notowania cen zboża w Białymstoku

Na rynku zbożowym w Białymstoku notowane w dniu 17 b.m. następujące ceny hurtowe za 100 kg. (W nawiasach ceny detaliczne).

Zyto — 21.00—22, tendencja mocna, pszenica — 24.00—25.00, jęczmień wyczajny — 20.00, jęczmień browarny — 24.00, owies (nowy zbiór) — 20.00—23.00, tendencja słaba, otręby żytnie — 15.00—16.00, otręby pszenne — 17.50—18.00. Dowóz dostateczny.

Warszwa

Cebula — 24.00 (30.00), kapusta — 6.00 (10.00), groch — 35.00 (40.00), buraki — 6.00 (10.00), marchew — 6.00 (10.00). Tendencja mocna, dowóz umiarkowany.

Notowania cen nabiału

Murtowa, notowania jej za kopę wyniosły w złotych — 5.75 (6.00), tendencja umiarkowana, masło i gat. śmietankowe — 4.20 (4.70) za kg., masło II gat. kuch. solone — 3.50 (3.80) za kg., mleko — 30 gr. (35) za 1 l. Tendencja mocna, dowóz dostateczny.

Ceny bydła żywego

Wół żywy — 32—36—40, wieprz żywy — 120—137, cielę żywe — (90), baran żywy — (40).

Egzaminy dla kandydatów na mistrzów rzemieślniczych

W dniu jutrzejszym o godz. 5-ej w lokalu Izby Rzemieślniczej odbędą się egzaminy mistrzowskie dla kandydatów zawodów: krawiectwa damskiego, kuśnierstwa i kapelusznictwa.

NOWOZWYKORZANA JADŁODAJNIA „A LA MINUTE”

wydaje codziennie Śniadania, Obiady, Kolacje, oraz przyjmuje miesięczne zamówienia na dogodnych warunkach. D. RABINOWICZ Białystok, Marszałka Piłsudskiego 18. (dawniej Lipowa). 797—26

Najlepiej można zaopatrzyć się w meble wyklejane w Zakładzie Tapicersko-Bokarskim STEFANA GABAŁY

ul. Dąbrowskiego 2. Tel. 15-92 Fotele klubowe, otomany, tapczany, kozetki, materace, fotele, łózka. Przyjmuje wszelkie meble do odświeżenia i przerobki; zarazem wykonuje dekoracje we wszelkich lokalach gastronomicznych, szybko, solidnie i punktualnie. Obsługa fachowa i uprzejma. 707—4

Restauracja Akwarjum BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki 6. Tel. 2-24.

Od dnia dzisiejszego i codziennie DANCING od 9 wieczorem. Kuchnia pierwszorzędna — Bufet obfite zaopatrzone — Wina i likiery — Wódki krajowe i zagraniczne. 809—2 Gody umiarkowane.

Dyrekcja francusko-polskiego tow.-kolejowego zwiedza linję Gdynia-Katowice



W tych dniach przybyli do Warszawy francuscy członkowie Rady Zarządzającej i Komitetu Dyrekcyjnego francusko-polskiego tow. kolejowego. Wyjechali oni 13 b. m. na dwudniowy objazd magistrali węglowej celem zapoznania się z pracami budowlanymi, prowadzonymi na tej linii. Goście francuscy swiadczili w Gdyni part wojenny i handlowy, wyrażając gorący zachwyt nad rozbudową portu, następnie opuścili oni Gdynię, udając się specjalnym pociągami po nowo zbudowanym torze do Katowic. Ilustracja nasza przedstawia stację Bąk na Pomorzu, na północnym odcinku nowobudowanej się magistrali, która rozwidła się tu na Czersk i Bydgoszcz.

639—30 SKŁAD FUTER M. J. GONIAŁDZKIEGO — znajduje się — Białystok, róg ul. Sienkiewicza i Żydowskiej (1 piętro) Skład bogato zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju futer

SKŁAD SUKNA M. MARGOLIS Białystok, Sienkiewicza 15. Telefon 3-54 Poleca na sezon jesienno-zimowy największy wybór najmodniejszych materiałów damskich i męskich. CENY NISKIE!

Poszukuję nauczycielki wychowawczynie do 8-letniej dziewczynki i 5 letniego chłopczyka. Konwersacja niemiecka pożądana. Zgłoszenia, warunki, referencje, życiorys — nadsyłać Kazimiera Nejmanowa, Białowieża, Dyrekcja Lasów. 776—1

Wydział Powiatowy Sejmiku Sokólskiego. Sprzedaje Księgarnię wraz ze składem materiałów piśmiennych. Księgarnia istnieje od roku 1921, obrót za rok 1930-31 wynosił zł. 41.000. Blizszych informacji udziela biuro Wydziału Powiatowego w Sokółce. Oferty z proponowaną sumą i warunkami spłaty mają być składane na piśmie w opieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno księgarni” do dnia 28. X r.b. włącznie w biurze Wydziału Powiatowego w Sokółce po uprzednim złożeniu do kasy tegoż biura wadium w wysokości 300 zł. w gotówce względnie papierach w rtościowych należycie zabezpieczonych. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. X. r. b. o godz. 12-ej. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaofiarowanej kwoty względnie nieprzyjęcia żadnej. Przewodniczący Wydziału Powiatowego 796-1 Starosta: (—) S. Wolski.

W. P. Niniejszem uprzejmie komunikuję W. P., iż przy ul. Dąbrowskiej Nr. 2 otworzyłem ZAKŁAD FRYZJERSKI Upraszam przeto W. P. o łaskawe odwiedzenie mego zakładu. Obsługa higieniczna i sumienna. Z poważaniem Jaroszewski. 799—10

KURSY HANDLOWE Początek wykładów 2 listopada 1931 r. Zapisy w kancelarii Szkoły Handlowej w Białymstoku (ul. Fabryczna 39) w dniu powszednim od 7 do 8 wieczór. Oddzielne komplety dla nauki języków francuskiego, angielskiego i innych.

Zakład Pogrzebowy A. KNEFEL Białystok, Rynek Kościuszki 9. Telefon 16-23. Poleca duży wybór trumien w różnych gatunkach do najwspanialszych Ceny trumien sosnowych z wykończeniem lakierowanymi na biało, żółto lub czarno Zł. 20. Eksportacja zwłok karawanem parokonnym najnowsze typu warszawskiego z domu in-loby na ementarz wynosi Zł. 20. Bogaty wybór wieńców metalowych wraz z szarfami różnobarwnymi z drukiem dekoracyjnym wykonywanym natychmiast. 767—15 Ceny przystępne. Informacji udziela się bezinteresownie.

Nie oszczędzajcie na obuwie Wykwintne, wygodne i trwałe obuwie z firmy „DOBROBUT” BIAŁYSTOK Sienkiewicza 4 zapewnia Wam przy niepogodzie — zdrowie, przy zabawie — dobry humor, w noszeniu — oszczędność, uniknięcie częstych wydatków na reperacje, przy jednoczesnym utrzymaniu pierwotnego fasonu Przystosowujcie się do obecnych ciężkich warunków ceny znacznie obniżaliśmy 758—1

KONCESJONOWANA ELEKTROWNIA Franciszka Pawłowskiego w Sokółce Biuro: ul. Rzemieślnicza 5. Zaopatruje miasto w prąd elektryczny. Przyjmuje zgłoszenia na prąd przemysłowy po cenach umiarkowanych. 766—1

Skład sukna fabryk Bielskich n.śl. M. Wlaznia i J. Ochrymski S-ka Białystok, ul. Sienkiewicza 16. Poleca wielki wybór wykwintnych materiałów damskich, męskich i dzieciennych. Ceny niebywale niskie. 798—1

SKŁAD SUKNA Jakób Rafałowski BIAŁYSTOK, ul. Geldowa 2. Poleca na sezon jesienno-zimowy Wielki wybór gatunków sukna Bielskich, Tomaszowskich i Łódzkich 750—11 Ceny konkurencyjne.

GABINET Dr. Aleksandra Gurwioza nadal czynny Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe Godziny przyjęć: 9—2 i 4—8 782—8 Tel. 6-40 ul. Lipowa 17.

789—5 Dr. M. Brühl przeprowadził się ulica Warszawska 27 i p. tel. 17-92 choroby weneryczne i choroby elektro-foto-terma-terapia Prześwietlanie rentgenem. Przyjmuje od 10—2 i 5—7 wiecz.

„AUTOSKŁAD” części zamienne „Ford” i „Chevrolet” posiada stale na składzie wszystkie części Białystok, Sienkiewicza Nr. 3-a Ceny konkurencyjne 603—86

OGŁOSZENIE Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg ofertowy na dostawę następujących materiałów drzewnych: tarcicy miękkiej sosnowej w ilości 5000 mtr sześciennych, kłód sosnowych w ilości 2,400 mtr, sześć słupów telegraf. sosnowych 6800 sztuk. Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać w Prezydium Dyrekcji Okręgowej K. P. w Wilnie do godz. 12 dnia 15 listopada 1931 roku. Szczegółowe przepisy co do składania ofert, jak również warunki, na których ma być zawarta umowa i warunki techniczne na dostawę wyszczególnionych wyżej materiałów są do przejrzania w wydziale zasobów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie (III piętro, pokój 38). Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 listopada r. b. o godzinie 12-ej w Dyrekcji Okręgowej K. P. w Wilnie. 793—1

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórna moczopłciowe Przyjmuje rano i od 4—7 w. W niedziele święta od 10—11 r. ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 785—5 Popierajcie L.O.P.P.

Z Teatru Miejskiego

W niedzielę o godz. 8 m. 15 wiecz. arcywesoła operetka W. Kelli „Baron Kimmel” w której udział biorą p.p.: Ustarbowski, Mrowiński, Kisilnranka, Kutnerówna, Winkler, Nowosielski, Opaliński, Łodziński, Smoczyński, Dąbrowski, Dzwonkowski, Paszyński i inni.

W poniedziałek Teatr nieczynny.
We wtorek „Baron Kimmel”.
W próbach pod reżyserją K. Opalińskiego „Arais” L. Vernaulle’a.

Sprostowanie

W piśmie naszym, w numerze z dnia 8 bm. ukazał się artykuł p. t. „Z kursu Wychowania Obywatelskiego Kobiet w Grodnie”. Pod artykułem tym przez omyłkę zamieściliśmy nazwisko p. I. Skwarnickiej, co niniejszem sprostujemy.

Kradzieże

Resiański Czesław, zam. przy ul. Grandzickiej 1, zameldował o kradzieży na jego szkodę z mieszkania przez nieznaną sprawcę roweru wartości 150 zł.

W dniu 16.X. rb. został zatrzymany Bućko Józef na gorącym uczynku usiłowania kradzieży w sklepie Szapirya na pl. Baterego, gdzie wyłamał już zamek.

Pożary

W dniu 15.10. rb. o godz. 22—gł. w maj. Dargórze, gm. Brzostowia—Mała, przez nieustalonych dotychczas sprawców zostały podpalone jednocześnie 2 stodoły, należące do Gniazdowskiego Marjusza, które spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą około 10,000 zł. Dochodzenie prowadzi Posterunek P. P. w Brzostowicy—Małej.

Sidorowicz Julian, m—c m—ka Welpy, zameldował na Posterunku P. P. w Welpie o usiłowaniu pedpalenia chlewa przez nieznaną sprawcę, lecz pożar nie nastąpił z powodu zagaśnięcia knota. Dochodzenie prowadzi Posterunek P. P. w Welpie.

Oszustwo

Kamińczukowa Anastazja, zam. przy ul. Smoczaj, zameldowała w II Komisariacie P. P., że kupione cztery paczki macherki w sklepie Luby Bejarskiej przy ul. Bonifratskiej 4, zawierały trociny. Dochodzenie prowadzi II Komisariat P. P.

Teatr im. Elizy Orzeszkowej w Grodnie

Świat, w który jesteśmy wpłeni prawami nieodwołalnymi i niecofnionymi konieczności, zawiera w sobie wszystko, co może nas rozszalać lub wyaniać. Zawiera tyle zła i potworności, że może być szkoła zbrodni i zwierzęcego rozpasańia, i tyle dobra, że może nas wypięknąć i przeduchowić w niewysłowiony cud wzniosłości. Jesteśmy wolni, i wybieramy jeden błąd bytu lub drugi. Lecz byt duchowy związany jest na ziemi ze środowiskiem ludzi złożonych, ze społecznym amalgamatem wzniosłości i zbrodni, dobroci i przewrotności, prawdy i kłamstwa, bohaterstwa i sprzedajnego tchórzostwa. Życie moralne społeczeństw tworzy się z procesów tych przeciwności, z walki bieguną dodatniego i ujemnego.

Aby dojść do najwyższego szczytu i najdalejzego punktu na biegunie wzniosłości, trzeba nieustępliwa, bohaterstwa walką zdobywać każdą piędź nieskończonej drogi.

Dziwna to zaiste walka, gdyż polem śmierci jest nasza własna dusza. Trudna to walka, bo musimy zwalczać to wszystko, co niedawno ukochaliśmy i co wchodzi w nas jako składnik naszej natury. Dlatego tak wielu, wielu ludzi cęfa się przed walką z ujemnym biegunem naszego człowieczeństwa i tyle w świecie ludzkim panuje zła, brzydoty, potworności, a tak mało piękna i dobra.

Tak się nam jednak tylko zdaje. Żyjemy bowiem w pobliżu bieguną ujemnego, a bezbrzeżna dziedzińca piękna, wzniosłości, zachwyty i szczęścia jest nam nieznana prawie. Wiemy, przeczuwamy ją, tęsknimy czasem do niej, ale ślepieta nasza, małość duchowa i obawa walki trzyma nas w okropnej kaźni zła.

Czasami dopiero jakieś wstrząsy głębokie i wszechludzkie przesuwają nas w te hyperborejskie krainy uduchowienia, których odczuć i zrozumieć nie możemy jeszcze.

Próby podboju tych krain są wykładnikiem wartości naszego ludzkiego „ja”, nieskończonym prawie dramatem całych dzieł ludzkich.

W małej miścinie mazołeckiej — Serocku, ordynuje sobie lekarz p. dr. Jerzy Szaniawski, przyjmując codziennie wizyty ludzi, których losowi spodobało się unieszczęśliwić. Wrażliwa dłoń i bystre oko dagnosty zna już wszystkie możliwe

odmiany okropności losu, nędzy i rozpacz czy człowieczej.

Zaduma się niekiedy szlachetna jaźń lekarza nad ogromem nieszczęścia ludzkiego. I w tej zadumie staje przed nim wizja niewysłowionej piękności życia, wyaniającego nas dobra i eszalamającej nas szczęśliwością.

Cóż z tego, że p. lekarz Szaniawski wyleczy czyjś żołądek, głowę, rękę, czy oko... Czy wyrwał przeto człowieka z kręgów otaczającego go zła i miliona chorób duchowych? Czem jest ciało, żyjące chwilką mała, wobec wieczystej tęsknoty duszy za szczęściem, dobrem i wzniosłością piękna?

I stało się, że p. dr. Szaniawski zrozumiał całą prawdę swojego posłannictwa — zrozumiał, że odtąd musi zacząć leczyć zmęczone, chore, ślepe, nieszczęśliwe dusze ludzkie. Przywrócił im wzrok, aby widzieli piękno wyższych przejawów, wzmocnił im serce, aby mogli w nim zmieścić serca wszystkich ludzi, zoperuje im mózgi, aby ich myśli mogły się unieść w szczęśliwe krainy dobra i prawdy.

Tak, tak! To będzie teraz jego misja. Mądre, szlachetne serce powie mu już jak on to uczyni.

Pokaże to na przykładach, a przemówi do szerokich tłumów tak głęboko, mądrze, szlachetnie, pięknie i sugestyjnie (p. doktor zna doskonale teorie leczenia za pomocą sugestji), że musi się stać cud przemienienia.

Tak się narodziła dramatyczna twórczość Jerzego Szaniawskiego.

Jest w niej stała misja: przepiękniecia duszy ludzkiej, doprowadzenia w nieskończone światły wzniosłości i piękna życia.

Nie wiem, czy znajdzie się w dramatach światowej autor, któryby to zadanie umiał tak po mistrzowsku rozwiązać. Nie rozpina przed nami patetycznych tęczy, nie szumi wieńcem górnej frazeologii, odrzuca kazalistykę jezwickiego kaznodziei.

Przechodzi do nas, kiedy się go najmniej spodziewamy — w godzinie naszych małych, szarych dni, w chwilach udęczenia i zwątpienia. Klęcze nam na ramieniu szeroką dłoń przyjaciela i zamiast prawich szumnie kazania, prowadzi nas do swojego różanego ogrodu. Ma umeczność brzydota serca kładzie balsam kojącego piękna. Pan doktor zna dobrze cudowną wła-

ność kwiatów i dlatego uznał je dla swojej kliniki za uniwersalny środek na wszystkie cierpienia i bóle. Kto raz pakochał kwiaty, ten wie co to jest zbawienie. Kwiaty i dzieci są uśmiechem Boga, a kto duszą swoją odczuł ten uśmiech, ten już z kwiatami pozostanie na wieki.

W „Mawokacie i różach” jest jeden centralny moment, w którym jawi się nam najczystszy duch ewangelicznej wzniosłości.

Chodzi tu o problemat „naszego” lub „cudzego” podwórka. Mecenasa, uosobienie najwyższego humanitaryzmu, bronił dotychczas przestępców, którzy kradli „na cudzym podwórku”. Bronił ich, bo sam osobiście nie był w tej kradzieży zainteresowany, bo nic na tem nie tracił.

„Jeślibyś kto uderzył w prawy policzek, nadstaw mu lewy” — mówi ewangelja.

I taki właśnie problemat wysunęło życie wielkiemu humaniście — mecenasowi. Zadumał się szlachetny mecenasa. Poczuł się niepełnym jeszcze człowiekiem — nie zwał egzaminu wyższej etyki. Ten egzamin musi jeszcze zdać. I teraz ma okazję. Kradzione mu różę, jego najdroższe świętości, a on ożuje obowiązek bronić tego, który nie „na cudzym”, a „na jego” podwórku kradł. Uczyni wszystkie, aby go obronił. Wtedy dopiero zda egzamin dojrzałości do życia.

Zal mi, że w krótkiej recenzji nie mogę wydebić wszystkich momentów spleających się w sztuce na cudowne dramatyczne sytuacje, które budzą w nas najgłębsze, najszlachetniejsze i uszczęśliwiającej wzruszenia.

Gra zespołu Reduty nie była lepsza, niż artystów naszego teatru za czasów p. Leśniewskiego, z wyjątkiem mistrza Adwentowicza, który stwerzył misterna wprost kreację mecenasa.

A. Patla.

Doniesienia karne

Komisariaty P.P. sporządziły następujące doniesienia karne: za niestosowanie się do przep. obowiązujących 1, za epistwo 2, za nieprzestrzeganie przep. budowlanych 1, za nieprzestrzeganie godzin handlu 2.

Kino teatr

„ŚWIATOWID”
BRYGIDZKA 2
Pocz. seans. o g. 5.40, 7.30
9.30.

Wielki dramat w 3-ech ser. p. t.

„Rapsodia Rumuńska”

w rolach głównych
Marsiole Albani i Marlen Geretle

NAJPEWNIJSZA LOKATA GOTOŃKI
I NAJKORZYSTNIEJSZA

W KASIE STBPEZYKA W GRODNI
największym i najstarszym w okręgu banku spółdz.-rolniczym
Przy wysokim oprocentowaniu — zwrot pieniędzy zapewniony
na każde żądanie

KASA przyjmuje wkłady w złotych obiegowych złotych w złocie, i wypłaca walutach obcych, otwiera rachunki czekowe i t. p.
Zalutwia wszelkie operacje z zakresu bankowości.

Skradzione z dnia 11 na 12. X. w nocy u Michała Gruda w Sklidu 4 proc. premja inwestycyjna seria 01634 № 23.

Biuro Prośb i Podan

przy Sejmiku Powiatowym w Grodnie
przy ul. Orzeszkowej 3
wejście z podwórza.

Czynne codziennie od godz. 10 do 2 pp. prócz dni świątecznych

Dźwiękowiec
POLONJA
Pocztowa 4.

„NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN”
Monumentalny film wg słynnej powieści ERICHA MARJI REMARQUE’A. Odźwięk krzywd i zniszczenia, powodowanych przez wojnę.
W rolach głównych: Lewis Ayres, Louis Welheim, Slim Sumerville i John Wray.
Realizacja: Lewis Milestone.

Kino
APOLLO
Dominikańska 26

Wielkomijski dramat erotyczny według scenariusza znanego poety i nowelisty JOZEF A RELIZYŃSKIEGO
„Niewolnica miłości”
w rolach głównych
Jadwiga Smosarska, Marja Malieka i Józef Węgrzyn.

KINO
„PALACE”
Orzeszkowej 13.

DZIS **DZIS**
Wielki dramat z życia emigracji rosyjskiej p. t.
Księżęta na wygnaniu
W rolach głównych:
czarująca **LYA MARA** i **KOWAL-SAMBORSKI**

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
Powiatu Grodzieńskiego

Wydaje pożyczki na cele gospodarcze, dyskontuje weksle otwiera rachunki czekowe i bieżące, załatwia zlecenia inkasowe.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe i na każde żądanie na najdogodniejszych warunkach.

Za całość i bezpieczeństwo wkładów gwarantuje Sejmik Grodzieński całym woim majątkiem i dochodami.

WĘGIEL PO ZENIE 6 zł. 80 gr.
Za 100 kg. łączne z dostawą do domu z pierwszozędnych kopalń bez miar i kamieni dostarcza w każdej ilości

ZJEDNOCZENIE ROLNICO-HANDLOWE
GRODNI ul. NARUTOWICZA 19 tel. 300.

Konto P. K. O.
Nr. 68425.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową - 4 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamow. komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. z zastrzeżeniem miejsca — 25% Nekrologi 50 proc. taniej, dla ośzukujących pracy — 50 proc. niższe.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5% łamowy, za tekstem 10% łamowy Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425.